

DANUTA ZIPPER-OLĘDZKA

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina i dom rodzinny, rodzice, ojciec, Eugeniusz Zipper, matka, Fryderyka Zipper, Fryderyka Gastalter, dzieciństwo, opiekunka Estera

Rodzice – Fryderyka i Eugeniusz Zipperowie

Nazywam się Danuta Zipper-Olędzka, urodzona jestem 24 lipca w 1931 roku w Lublinie. Ojciec, Eugeniusz, był lekarzem laryngologiem i miał prywatną praktykę w tym samym mieszkaniu, osobno z przedpokoju się wchodziło do jego poczekalni i jego gabinetu, a w lewą stronę do mieszkalnej części. I oprócz tego pracował w szpitalu, ale w którym, to ja nie wiem. Bardzo dużo pracował. Mama, Fryderyka, bez zawodu, bez wykształcenia i z jakiegoś powodu, zupełnie mi nieznanego, traktowana przez resztę rodziny Zipperów z góry. Nie wiem, czy mezalians, czy była gorsza, nie wiem, nie wiem dlaczego. Z ojcem miałam bardzo dobry kontakt, bardzo dużo ze sobą rozmawialiśmy i ja jestem taka, jaka jestem, dzięki niemu. Nie pamiętam zupełnie jakichkolwiek rozmów z mamą. Ja miałam pannę do dziecka, którą kochałam, która miała na imię Estera, ale mówiłam na nią Eścia, i ja z nią byłam cały czas, miałam z nią kontakt, znałam ją, a mamy nie. Nie wiem, czy mama nie miała instynktu macierzyńskiego, nie pamiętam, żeby mnie kiedykolwiek przytuliła. Tak że ja byłam ojca dzieckiem, a nie mamy.

On bardzo dużo pracował. Jak był wolny, to brał mnie za rękę, szliśmy na spacer i chodziliśmy po Lublinie. Jak się wychodziło ze Staszica 10 w jakiś sposób w lewo do takiej dużej ulicy, nie wiem jakiej, tam był sklep z owocami, pamiętam, że tam były tyrolskie jabłuszka, one były takie zielone i trochę owalne, bardzo smaczne, ale ja byłam niejadek. I tam było coś, co mnie fascynowało, były takie czekoladowe kule, nie było wiadomo, co tam jest w środku, to była straszna tandeta i ojciec nie chciał mi tego kupować, a to był dla mnie szczyt marzeń zobaczyć, co tam jest w środku. Banany jedliśmy i żeśmy cały czas rozmawiali.

Data i miejsce nagrania	2012-09-04, Sztokholm
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"